

# Egzaminy na wyższe uczelnie Irwają

Dzięki dobremu i starannemu przygotowaniu, jakie wyniosła młodzież ze szkół średnich, pierwszy dzień egzaminów piśmiennych na uczelnie wyższe całej Polski przebiegał w atmosferze skupionej i rzetelnej pracy.

O wysokim poziomie kwalifikacji młodzieży świadczy najlepiej fakt, że część kandydatów składająca podania na wyższe uczelnie została zwolniona od

egzaminów. Zwolnieni z tego obowiązku zostali przodujący uczniowie szkół średnich, odznaczani dyplomami przodowników nauki i pracy społecznej oraz wyróżniający się w nauce absolwenci Uniwersyteckich Studiów Przygotowawczych.

Np. na Akademię Medyczną w Gdańsku bez egzaminów przyjęto aż 30 maturzystów oraz kilkunastu słuchaczy studiów przygotowawczych.

# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, czwartek 14 sierpnia 1952 r.

Nr 193 (711) B

Cena 15 gr



## MŁODZIEŻ MÓWI O WYBORACH

# Z taką radością z jaką pracuję oddam swój głos w wyborach.

— postanawia R. Wieczorek — ślusarz z Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu

Z całego kraju napływają coraz to nowe meldunki o głębokiej radości młodzieży, która po raz pierwszy w życiu w dniu 26 października 1952 r. weźmie udział w wyborach do Sejmu. Doniosły okres kampanii wyborczej, który zakończy uroczysty akt głosowania milionów obywateli — będzie jeszcze jednym sprawdzianem dojrzałości młodzieży do współzrządzenia krajem, sprawdzianem jej gorącej miłości do Ludowej Ojczyzny.

Wyrabiający 137 proc. Roman Wieczorek, ślusarz Zakładów im. Józefa Stalina w Poznaniu 2 czerwca skończył 18 lat. Roman na równi ze wszystkimi uprawionymi do głosowania obywatelami odda swój głos w dniu 26 października. Na pytanie jak przyjął uchwalenie przez Sejm ordynacji wyborczej, Roman oświadczył:

Gdy przeczytałem tekst ordynacji bardzo się ucieszyłem, a jednocześnie zrozumiałem, że mój udział w głosowaniu nakłada na mnie wielkie obowiązki. Zrozumiałem bardziej niż kiedykolwiek współodpowiedzial-

ność za losy naszej Ludowej Ojczyzny. Wiem, że ordynacja wyborcza gwarantująca mnie i całej polskiej młodzieży prawo głosowania, udostępniła nam w jeszcze szerszym zakresie udział w rządzeniu krajem.

Z taką samą radością i zapałem, jak przy wykonywaniu swoich zadań produkcyjnych, wrzucę swój głos do urny wyborczej, głos za tym, aby w Polsce rozwijał się coraz bardziej przemysł, aby przed chłopką i robotniczą młodzieżą była zawsze otwarta droga do pracy, nauki i dobrobytu.

J. BYKOWSKI

### Będę głosowała tak jak przystoi prawdziwej łódzkiej tkaczce

W tkalni ZPB im. Róży Luksenburg w Łodzi pracuje Bronisława Szkułdarek. Obsługuje ona 6 krosien w młodzieżowej brigadzie im. Janka Krasickiego. Bronia była na Zlocie, wraz z najlepszymi córkami „czerwo-

nej Łodzi”, została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi. Czytałem kilkakrotnie ordynację wyborczą — mówił tow. Szkułdarek. — Ogromnie się cieszę, że ja, córka robotnika rolnego, będę mogła wziąć udział

w wyborach do Sejmu. Pochodzę ze wsi Zapusta Mała, pow. Sieradz. Przed wojną, za sanacji nikt z nas dzieci bezrolnych chłopów nie mógł nawet pomyśleć, że po ukończeniu 18 lat będzie miał prawo wybierać posłów na Sejm, bo młodzieży w tym wieku nie dopuszczano do głosu.

Przed wojną żyliśmy w skrajnej nędzy. Ojciec tylko dorywczo pracował u kulaka, lub sezonowo przy budowie kolei. Dzisiaj wszyscy moi bracia i siostry pracują. Umożliwiła nam to wszytki władza ludowa, a zatwierdziła Konstytucja.

W wyborach do Sejmu bierę udział pierwszy raz w życiu. Będę głosowała tak, jak przystoi prawdziwej łódzkiej tkaczce, nie zawiodę zaufania, jakim nas, młodzież robotniczą, obdarza Ludowy Rząd i Ojczyzna.

H. WITKOWSKI

### Wyjdziemy w teren z robotą agitacyjną

Młodzież naszego Szpitala Powiatowego w Otwocku — mówi pracowniczka tego szpitala, Siedlińska — przed wojną nie mogłaby nawet w 20 proc. brać udziału w głosowaniu. Nie mogła być dlatego, że większość z nas nie ma jeszcze ukończonego 21 roku życia.

Po ogłoszeniu przez Sejm ordynacji wyborczej młodzież naszego szpitala zwołała zebranie, na którym postanowiliśmy, że wszyscy wyjdziemy w teren z robotą agitacyjną, że jak naj-

większej ilości ludzi opowiemy, jak było przed wojną, jakie wówczas warunki miała młodzież, robotnicy i chłopcy, opowiemy, w jakich warunkach teraz pracujemy i co nam dała Polska Ludowa. Większość nas jest ze wsi i dobrze odczuwamy

zmiany, które przyniosło nam wyzwolenie spod jarzma obszar-ników i kapitalistów.

### Z honorem będziemy decydować o dalszych losach Ojczyzny

Już niedługo do urn wyborczych pójdą miliony Polaków — mówi młody hutnik z „Floriana” — Józef Niedbala, brigadzi- sta młodzieżowej brigady ze stalowni. Poważną część wyborców będzie stanowić młodzieź, która po raz pierwszy w dziejach naszego narodu może decydować o losach swej Ojczyzny.

Sanacyjna ustawa krzywdziła młodzież, nie dając jej prawa głosu. Przed wojną nasi rówieśnicy nie mieli praw obywatel-

skich. Prawa obywatelskie mieli kapitalści i wyzyskawcy, oni decydowali o losach kraju.

Nowa ordynacja wyborcza u- prawnia młodzież do głosowa- nia od 18 roku życia. Uzyska- liśmy przez to możliwość decydo- wania o tym, jaka ma być Pol- ska, jaka ma być jej przyszłość, kto ma nią rządzić.

Dziś młodzieży ufa cały naród. Będziemy z honorem decydo- wać o sprawach Ojczyzny.

H. STASIKOWSKI



Inicjatywę dali ZMP-owcy. Tacy jak JAN CZAK i ROBERT KURZOC, którzy przodowali na polach PGR-u Swibie, woj. katowickie, w żniwach, rzucili hasło przedterminowej odstawy zboża państwu. Wczesnym rankiem natadowane po sam czub słojezo omłocionym zbożem ciągniki, wyruszyły w stronę punktu skupu. Dumnie powiewa napis „Zespół Swibie wykonuje przedterminowo plan odstawy zboż”.



Za przykładem młodzieży z PGR-u Swibie, pójść powinna młodzież sąsiednich gmin i spółdzielni produkcyjnych. Nie bę- dzieśmy ani chwili zlekka- ża Ojczyznę! Foto GÓRSKI

## Złot trwa w naszych sercach i czynach

# Młodzież WZPB im. 1 Maja w Łodzi tworzy nowe brygady produkcyjne 1200 chłopców i dziewcząt w woj. olsztyńskim wstąpiło po Zlocie do ZMP

Młodzież polska wierna ślubowaniu złożonemu Ojczyźnie, Partii i tow. Bierutowi nowymi czynami produkcyjnymi czel uchwaloną przez naród wielką kartę praw ludu pracującego miast i wsi — Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wzmagając się w zobowiązaniach produkcyjnych. Trwa wytyczona przez dla Ojczyzny i pokoju przeciw Imperyalistom i wojnie. „Złot trwa w naszych sercach... Sereca nasze biją radośnie i szybko i lepiej pracować” — powiedziała młodzież polska ustami Piotra Kilmowicza z Piskich Zakładów Przemysłu Drzewnego. Młodzieżowe „Sztafety Konstytucji” przenoszą do sąsiednich zakładów pracy i wsi meldunki o podjętych zobowiązaniach i wzywają młodzież do podejmowania nowych zobowiązań i wykonywania umów o współzawodnictwie.

### Od fabryki do fabryki biegnie „Sztafeta Konstytucji”

Sala montażowa w Wielkopolskich Zakładach Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu coraz bardziej się zapełnia. Przybywają młodzi i starsi pracownicy z warsztatów mechanicznych, z wydziału dokumentacji technicznej, rewolwerowce. Prosto z pracy. Każdy siada gdzie może. Jedni na maszynach, inni zajmują miejsca na skrzyniach, reszta stoi. Słuchają krótkiego referatu o osiągnięciach narodu polskiego, które utrwała Konstytucja Rzeczypospolitej Ludowej.

W tym momencie na salę przybywa „Sztafeta Konstytucji” młodzieży z Poznańskiej Fabryki Wyrobów Korkowych.

Krótki i serdeczny, ale jakże dumny jest ich meldunek. „Do dnia 15.7.52 r. zmiana „A” podniosła swą wydajność pracy, dając państwu ponad plan produkcję wartości 9.755 złotych. Wybudowaliśmy szatnię i boisko sportowe. Młodzież naszych zakładów przepracowała przy ich budowie 1030 roboczogodzin, co równa się wartości 9.673 zł. Tą pracą uczciliśmy Złot Młod-

ych Przedowników, Budowniczych Polski Ludowej. Teraz dla uczczenia Konstytucji młodzież i cała załoga zobowiązuje się do dnia 30 sierpnia dać Ojczyźnie dodatkową produkcję wartości 18.532 złotych. Wzywamy Was do podjęcia zobowiązań” — padają ostatnie słowa.

Wzwanie nie pozostaje bez echa. Poważne osiągnięcia mają przecież także młodzi z Wielkopolskich Zakładów Urządzeń Mechanicznych.

Zdobyli złotowy proporzec Zarządu Głównego ZMP. 99 proc. młodzieży brało udział we współzawodnictwie złotowym, a wartość zobowiązań złotych wynosiła ponad 80 tys. Delegaci na Złot ślubowali Ojczyźnie, że młodzież z całym siłą będzie służyć jej rozkwitowi i poledze. Na mównicę wchodził młody tokarz z warsztatów mechanicznych — Wacław Stróżyk: „Ja zobowiązuję się wykonać 131 proc. normy — oświadcza — i razem z Słowiczką przejęć na obsługę naszej tokarki systemem Zandarowej”.

Coraz to inni stają na mównicę. Jest ich wielu. Stawek Stachowiak — delegat odlewni na Złot mówi krótko: „Nasza robotnicza odpowiedzialność na wzwanie, to 12 ton odlewu ponad plan. Določymy wszelkich starań, aby wykonać plan odlewni”.

Młody brygadzi- sta z „rewolwerówek” — Siwek — zobowiązuje się w ciągu 3 miesięcy przeszkolić 8 uczniów.

Główny mechanik zakładów — młody technik, awansowany z robotnika kol. Heydt w imieniu swego działu postanawia przeprowadzić 2 kapitalne remonty urządzeń mechanicznych, co w sumie da 9 tys. zł oszczędności.

Długo trwają wystąpienia młodych ludzi ogarniętych wolą przodownictwa dla Ojczyzny i pokoju, dla pomnożenia zdobyczy Konstytucji. Ogólna wartość podjętych w tym dniu zobowiązań wynosi 83.500 zł.

Następnie tow. Marecki, przewodniczący zebrania proponuje wybrać dwie „Sztafety Konstytucji”, które zaniosą meldunek do Państwowej Wytwórni Piwa. i W.Z.M. nr 9, wzywając młodzież tych zakładów do współzawodnictwa.

Dumnie brzmią słowa hymnu SPMD, śpiewanego przez całą załogę: „Szczeście narodów, jutro świetlane, to sprawa naszych rąk...”

„Sztafeta Konstytucji” biegnie od zakładu do zakładu. Dumne meldunki i wzwania niosą ZMP-owcy i niezorganizowana młodzież. Niosą je z gorącą wolą wypełnienia pracy, przodownictwem słów Ślubowania złożonego Ojczyźnie w dniu Konstytucji i na jej wierność.

W. STODÓLKA

**58.648 sztuk cegieł** ułożyła w ciągu 8 godzin brigada Stanisława Wojdyłaka z Bydgoszczy

Brygada młodych murarzy ZMP-owca Stanisława Wojdyłaka ze Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego w Bydgoszczy, pragnąc powiatać uchwaloną przez Sejm Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, postanowiła ułożyć w ciągu 8 godzin 42 tys. sztuk cegieł. Pracując systemem „szóstkowy” na wzór radzieckiego murarza Maksymienki, zespół Wojdyłaka wysoko przekroczył swoje zobowiązanie i ułożył w ciągu 8 godzin 58.648 cegieł, co stanowiło przeszło 146 m sześć. muru.

W Włocławskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1-go Maja w Łodzi w Oddziale Mechanicznym odbyło się zebranie robocze młodzieży. Na zebraniu radzono nad podwyższeniem pracy, analizując dotychczasowe osiągnięcia i braki. Głównym tematem zebrania była realizacja ślubowania.

Czesław Szewczyk wystąpił z inicjatywą zorganizowania młodzieżowej brygady ślusarskiej w skład której weszli poza inicjatorem, Stanisław Świdzki i Jan Plechowski.

Drugą brygadę stworzyli Feliks Dzierżewski, Zdzisław Kapituła i Kazimierz Renik.

Obwiednię brygady podjęły długofalowe zobowiązania ciągłego podnoszenia wydajności pracy oraz podpisywały umowy o współzawodnictwie.

W woj. olsztyńskim we wszystkich zakładach pracy i wsiach odbywają się naal zebrania polityczne, na których delegaci na Złot opowiadają młodzieży o Zlocie i ślubowaniu, po czym młodzież rozważa możliwość lepszej pracy i podejmuje dodatkowe zobowiązania.

Na zebraniach politycznych młodzież dyskutuje przemówienie tow. Bieruta.

Zebrani politycznych odbyło się w woj. olsztyńskim 1.284. Brało w nich udział 41.489 młodzieży zrzeszonej w ZMP i niezorganizowanej. W zebraniach tych bierze udział także i starsze społeczeństwo.

Na zebraniu w PGR Rzerun pow. Lidzbark młodzież postanowiła zestawić poza godzinami pracy 23 ha żyta i omłocić żyto do zasiewu z 5 ha.

Młodzież woj. olsztyńskiego coraz liczniej garuje się do organizacji zetempowiskiej. Wielu delegatów na Złot, którzy dotychczas nie należeli do ZMP, zgłasza się do organizacji zetempowiskich, prosząc o przyjęcie ich w poczet członków ZMP. Do ZMP wstępuje także młodzież, która nie uczestniczyła w Zlocie. Dotychczas na zebraniach sprawozdawczych ze Złotu wstąpiło do ZMP w woj. olsztyńskim 1.200 młodzieży.

Do ZMP wstępuje także członkowie grup złotych, tworząc

koła ZMP w tych wsiach, gdzie ich dotąd nie było, jak np. w gm. Kłwity i Baranowo.

W kopalni Staszce kol. Sala zobowiązał się wydobyc w sierpniu 45 ton rudy ponad plan. Powiedział on m. in.:

„Ślubowałem na Zlocie, że będę walczył w pierwszych szeregach o wykonanie Planu 6-cioletniego — dotrzymam Ślubowania”.

Kol. Pastuła z tejże kopalni postanowił w ciągu 16 godzin wyremontować wagon. Za jego przykładem 30 zetempowców zobowiązało się przepracować 1 dzień przy żniwach w pobliskich PGR-ach.

Na uroczystym zebraniu zorganizowanym z okazji rozpoczęcia Sztafety Konstytucji młodzi z Centralnych Warsztatów Elektrycznych we Wronkach podjęli wiele cennych zobowiązań. Młodzi innymi Pawlak i Brzostka zobowiązali się złożyć instalacje oświetleniową, co przyniesie 1.200 zł oszczędności. Brygada Makowskiego postanowiła naprawić 4 linki elektryczne. Wiekonanie zobowiązania przyniesie 3.000 zł oszczędności.

Wiele cennych zobowiązań podjęła także młodzież Jarocińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Jarocińskich Zakładów Mebli i Cukrowni w Włocławce. Ogólna wartość ich zobowiązań wynosi 37.430 zł. Młodzież tych zakładów podjęła także szereg zobowiązań indywidualnych. Kolega Kulak z Jarocińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa postanowił podnieść swą wydajność pracy o 30 proc.

W atmosferze radości i zapału do pracy odbywały się w powiecie Trzcianka zebrania młodzieży, zorganizowane przez miejscowe organizacje ZMP z okazji uchwalenia Konstytucji, na których młodzież podejmuje nowe zobowiązania.

Kol. Pietruszak z CUS w Trzciance zobowiązał się tak prowadzić prace agitacyjne w gminie Średnisko, aby roczny plan dostawy zboża został wykonany na 5 dni przed terminem.

Młodzież z PSS w Krzywcu postanowiła przeprowadzić kapitalny remont świetlicy oraz przepracować 60 roboczogodzin przy omłotach.

## Delegacje młodzieży zagranicznej na Złot — opuściły Warszawę

W dniach 5 — 12 bm. opuściły Warszawę ostatnie delegacje młodzieży zagranicznej na Złot Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej. Są to delegacje młodzieży Chin

Ludowych, Hiszpanii, Indii, Korei, Szwecji i Włoch.

Wyjeżdżających żegnał serdecznie przedstawiciel ZG ZMP oraz młodzież Warszawy.

## TAK BYŁO NA OLIMPIADZIE

XV Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach były najbardziej emocjonujące ze wszystkich dotychczasowych. Uzyskano na nich bowiem rekordową ilość nowych rekordów.



Największą rewelacją Igrzysk był Emil Zatopek (biegnie za Anufriem — ZSRR), który pierwszy w dziejach Igrzysk Olimpijskich wygrał trzy najtrudniejsze konkurencje: biegi na 5, 10 km, i maraton (42, 195 km).



„natomiast jego żona Dana Zatopkova — zdobyła złoty medal olimpijski w rzucie oszczepem. Tym samym małżeństwo Zatopkowskich zdobyło dla Czechosłowacji 4 złote medale.

Zybina (ZSRR), która w pchnięciu kulą ustanowiła rekord świata, wynikiem 15.28 m i...

„20-letni Csermak (Węgry), pierwszy, który uzyskał odległość ponad 60 m w rzucie młotem. Wynikiem 60.34 m Csermak zdobył złoty medal oraz ustanowił nowy rekord świata.





# ZIEMIA SŁONECZNA

Oślepiając słońce — źródło światła i ciepła na Ziemi — nasza Gwiazda Jędziodajna! Biegając z szybkością przeciętną 30 kilometrów na sekundę wzdłuż swojego toru (orbity) dokoła Słońca, Ziemia okrążyła w ciągu roku, dokładnie w ciągu 365 1/4 dni. MIKOŁAJ KOPERNIK udowodnił ludzkości, że to Ziemia właśnie biegnie dokoła Słońca, a nie Słońce wokół Ziemi — jak wierzone jeszcze przed 500 laty i jak twierdził Kościół.

Wielkie odkrycia Kopernika obalili autorzy Biblii z jej obrazem nieruchomej Ziemi. Dziś wiemy już, że prócz naszej planety — Ziemi — jeszcze inne planety i małe planetki (planetoidy) krążą dokoła Słońca. Mamy już naukowo stwierdzone wiadomości o ciałach naszego układu słonecznego.

### Planety wielkie — najbliższe nam ciała niebieskie

Poniższa tablica daje obraz układu planet dokoła Słońca i wskazuje ich właściwości:

Planety	Prędkość obrotowa w mil. km/h	Masa planet (ziemi = 1)	Gęstość g/cm <sup>3</sup>	Srednica planet w km	Okres obiegu w latach	Liczba satelitów
1. Merkury	58	0,04	3,8	5.000	0,241	—
2. Wenus	108	0,81	4,9	12.400	0,615	—
3. ZIEMIA	150	1	5,5	12.742	1	1
4. Mars	223	0,11	4	6.770	1,881	2
5. Jowisz	778	316,9	1,3	139.560	11,86	11
6. Saturn	1425	94,9	0,7	115.110	29,46	9
7. Uran	2868	14,66	1,3	51.000	84,01	5
8. Neptun	4494	17,66	1,6	50.000	164,7	2
9. Pluton	6915	?	?	6.000	248,9	—

Planety — dalekie ziemie — to siostry naszej rodzimej planety — Ziemi. W bezmiarze Wszechświata są to najbliższe nam ciała. Astronomowie badają Wszechświat nie tylko przez teleskopy i fotografowanie oddległych ciał niebieskich. Wiele tajemnic odkrywają oni drogą tzw. analizy widmowej (spektralnej) światła, wysyłanego przez ciała niebieskie. Światło to przepuszczane przez szklany pryzmat tworzy na ekranie piękną smugę, podobną do tęczy. Z tej smugi — widma astronom umie

## Świat jest ciekawy

### Morze, w którym nie można utonąć

Takie morze istnieje w kraju, znanym ludzkości od najdawniejszych czasów. Jest to słynne Morze Martwe w Palestynie. Wody jego są nadsztywcają słońce, tak dalece, że nie może w nim przebywać żadna żywa istota. Dłalec, bez deszczu klimat Palestyny wywołuje silne parowanie wody z powierzchni morza. Ale wyparowuje tylko czysta woda, a rozpuszczona w niej sól pozostaje i zwiększa zasolenie wody. Oto dlaczego woda Morza Martwego zawiera nie dwa czy trzy procenty soli (według wagi, jak większość mórz i oceanów, ale 27 i więcej procent, im głębiej, tym zasolenia większe. Tak więc więcej niż czwarta część zawartości Morza Martwego stanowi sól, a rozpuszczona w jego wodzie. Ogólna ilość soli w nim ocenia się na 40 milionów ton.



Wielkie zasolenie Morza Martwego wiąże się z ciekawą jego właściwością: ciężar wiskielny wody tego morza jest znacznie większy od ciężaru wiskielnego zwykłej wody morskiej. Utonąć w tak ciężkiej cieczy niepodobna, ciążo ludzka jest od niej cięższa. Waga naszego ciała jest mniejsza niż waga równego co do objętości wlecie sionel wody i wodzie tego ciałek utonąć w niej nie może, a pływania w niej tak, jak pływania w sionej wodzie, jakby kurze (które w sionej wodzie tonię).

Humorysta Mark Twain wśdo dziwzy to jezioro — morze, z kominizną drobiazgowością i wnikliwie nieszkie wrażenia, które rzycho doznał on i jego towarzysze, kąpiąc się w ciężkich wodach Morza Martwego. „Była to zabawna kapieł! Nie mogliśmy się utopić. Tutaj można wyciągnąć się na całe ciało, niezdolne do pływania z rękami założonymi na piersiach, przy czym większa część ciała nieznika w wodzie. Przy tym można całkiem podnieść głowę... Można leżeć bardzo wygodnie na plecach, niezdolny przycyć na do podbródka i objawzyć le rękami, ale wkrótce się przewrócimy, bo głowa przeważa. Możemy także na głowie i od połowy piersi do końca nóg pozostawać poza wodą, lecz nie będziemy mogli zas

### Ptaki na przewodach

Wszyscy wiedzą, jak niebezpieczne jest dla człowieka dotknięcie przewodów elektrycznych tramwaju lub sieci o wysokim napięciu, gdy przepływa przez nie prąd. Takie dotknięcie jest śmiertelne nie tylko dla człowieka, lecz także dla dużych zwierząt. Znaną są historie wypadki w których konie, krowy zostały zabite przez prąd, gdy zostały dotknięte przez zerwany przewód. Czym więc wy tłumaczamy, że ptaki spokojnie i całkiem bezkarnie siadają na przewodach? By zrozumieć przyczynę nieszkodliwości silnego prądu dla ptaków, trzeba wziąć pod uwagę co następuje: ciało słabego na drucie ptaka stanowi jakby odległe połączenie lanchowa, którego opór w porównaniu do drugiego odgałęzienia (krótkiego odcinka między łapkami ptaka) jest ogromny. Dlatego natężenie prądu w miejscu odgałęzienia (w ciele ptaka) jest znikome nieszkodliwe. Ale gdyby ptak siedział na drucie dotykał siupa skrzydeł ogonem — w tym czasie w odciegu między łapkami i ogonem połączył się z ziemią — byłby momentalnie zabity przez prąd, który by przebiegał go ciało spłynało na ziemię. To się też nieprawdopodobnie. Ptaszki mają zwyczaj ustawić na wsporniku drutu wysokim napięciu czyste dziób



my o gwiazdach — o tych rozrzuconych i znacznie oddleglejszych ciałach — bardziej szczegółowe wiadomości niż o bliskich planetach. Prócz tego, niektóre planety w naszym układzie są otoczone potężnymi atmosferami i powolną zmieniającymi się obłoków, co uniemożliwia obserwację ich powierzchni. Tak przedstawia się sprawa z Wenus, Jowiszem, Saturnem, Uranem i Neptunem.

Z pozostałych planet jest mało zbadany Merkury, ukryty przeważnie w promieniach bliźszego Słońca. Planeta Merkury, jak krótki zahipnotyzowany wzrokiem zmił, zwrócona jest do Słońca zawsze tą samą stroną i okrąży Słońce tak, jakby nie mogła oderwać od niego oczu... W tym miejscu, gdzie na Merkurym Słońce jest stale w zenicie i oświetla powierzchnię pionową, temperatura dochodzi do + 413 stopni, czyli przewyższa temperaturę topnienia ołowiu. Na stro nie Merkurym zwróconej ku wiecznej nocy panuje straszliwy mróz, Merkury podobnie do Księżyca ziemskiego nie ma atmosfery.

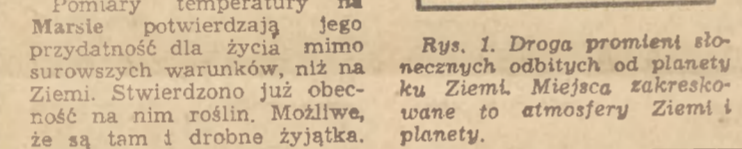
### Planety — okruchy

Prócz 9 planet głównych krąży dokoła Słońca mnóstwo planet małych, tak zwanych planetoid albo asteroidów. Gdy w latach 1800 — 1809 odkryto ich zaledwie 4, a w latach 1860 — 1869 — 53, to w latach 1930 — 1939 odkryto już 2799 nowych planetoid. Gdyby największy na świecie teleskop przysposobił wyłącznie do chwytania planetoid, można by ich uchwycić od 30 do 40.000. Pierwszą planetoidę odkrył astronomowie Piazz i Zach w roku 1801. Piazz dał jej imię Cerery (Ceres). Cerera ma około 770 kilometrów średnicy. Średnica planetoid Palady wynosi 490 kilometrów, Junony — 190 km, Westy — 380 km. Najmniejsze ze znanych obecnie planetoid mają jednokilometrowe średnice.

### Od + 120 stopni do - 190 stopni — takie są zmiany temperatury na Księężcu...

Księężcu nasz jest również zwrócony ku Ziemi zawsze tą samą stroną, gdyż obiega Ziemię w ciągu doby, czyli w czasie obrotu Ziemi, dokoła swojej osi. Ale w czasie swego obiegu dokoła Ziemi robi przecież jeden pełny obrót wokół swojej osi Księężcowej, i zwraca się do Ziemi tylko raz. My widzimy zawsze tylko tę samą „twarz” Księężca. Noc i dzień trwają na Księężcu po dwa tygodnie. Księężcu jest pokryty, jak sądzimy, warstwą złóż wulkanicznych. Na przykładzie Księężca, gdzie przy braku atmosfery temperatura zmienia się od + 120 stopni pod promieniami Słońca do — 160 stopni (a nawet — 190 stopni przy zaciemieniu Księężca) pod wpływem zimna międzyplanetarnej, widzimy zjawienia, ochronną funkcję naszej atmosfery ziemskiej, łagodzącej temperaturę na Ziemi, chroniącej Ziemię przed nadmiernym nagrzaniem się, nocą zaś przeciwdziałającej promienowaniu nagromadzonego ciepła w przestrzeń.

Pomiary temperatury na Marsie potwierdzają jego przydatność dla życia mimo surowych warunków, niż na Ziemi. Stwierdzono już obecność na nim roślin. Możliwe, że są tam i drobne zwierzątka.



Rys. 1. Droga promieni słonecznych odbitych od planety ku Ziemi. Miejsca zakreślane to atmosfery Ziemi i planety.

## W odpowiedzi uczniom Szkoły Ogólnokształcącej w Jaworze

# Odkładanie elektronów w atomie

Uczniowie X klasy Szkoły Ogólnokształcącej w Jaworze nadesłali mi list po zakończeniu roku szkolnego — list do redakcji, w którym proszą o wyjaśnienie im pewnych właściwości z zakresu budowy materii.

Przed wszystkim chodzi nam — piszą koledzy ze szkoły w Jaworze — o przedstawienie budowy atomu pierwiastków ciężkich i lżejszych atomowych większych od 90. Może to być Uran 92, U 92 ma taką budowę (na podstawie tablicy mat-fiz. Wojtowicza), że na pierwszym orbicie (licząc od jądra atomu) krąży dwa elektrony, na drugiej — 8 elektronów, na III — 18 elektronów, na IV — 32, na V — 21, na VI — 8 i na VII — 3 elektrony.

Tymczasem na lekcjach chemii dowiedzieliśmy się, że na pierwszej orbicie mogą krążyć tylko 2 elektrony (zgodnie, bo tak jest w rzeczywistości), na następnych wszędzie po 8. Ale tak przecież nie jest. Ostatni elektron posiada tylko druga orbita, a następna tj. III posiada może maksymalnie 18 elektronów.

Gdyby tak było, gdyby i następnych orbitach było 8 elektronów (z wyjątkiem pierwszej, która ma 2), to musiałoby być o wiele więcej orbit, a tymczasem wiemy, że jest ich tylko siedem.

Próbując rozłożyć o wyjaśnienie, Spinaliacz prośbę kolegów ze Szkoły w Jaworze i sądząc, że wyjaśnienie ich wątpliwości zainteresować może również i innych kolegów — publikujemy poniżej odpowiedź, napisaną przez znaną i szanowaną w fizyce Uniwersytetu Warszawskiego, magistra inżyniera Olgierda Wolczkę. (Red.).

W IMYMY wszyscy, że materia składa się z atomów. Atomy mają budowę złożoną. Składają się one z jądra i z elektronów. Jądro jest to utworzone z średnicy rzędu 10<sup>-13</sup> cm. Posiada ono ładunek elektryczny dodatni. Wielkość ładunku jądra decyduje o naturze chemicznej atomu. Atomem nazywamy jądro o ładunku równym jednemu naboju elementarnemu elektryczności jest wodorem. Atom posiadający jądro o ładunku 2 — to hel. Atom o ładunku 92 — to uran. Wodór, o ładunku wynosi 92 naboje elementarne, jest uranem.

Ze względu na szczupłość miejsca. Zajmęmy się tylko elektronami — stanowiącymi drugi czynnik składowy atomu. Są to twory posiadające ładunek ujemny, równy elementarnemu naboju elektryczności. Elektrony są zatem przyciągane przez dodatnie jądra.

Oddzielne atomy w stanie równowagi są elektrycznie obojętne. W tym zatem przypadku ogólny ładunek ujemny elektronów musi być równy ładunkowi jądra. Ponieważ każdy elektron jest nośnikiem naboju elementarnego, ilość więc naboju elementarnych jądra wyznacza ilość elektronów w atomie. Wodór, o jądrze zawierającym jeden dodatni nabój elementarny, posiada w stanie równowagi jeden elektron. Uran, w którego jądrze znajduje się ładunek równy 92 nabojom elementarnym, ma 92 elektrony.

JAKA JEST STRUKTURA POWŁOK ELEKTRONOWYCH? Elektrony nie są chaotycznie rozrzucone w przestrzeni

ty w r. 1937 pobit rekord i przeleciał obok Ziemi w od-



Rys. 2. Rozmiary niektórych asteroidów w porównaniu z wielkością Morza Kaspijskiego.

ległości zaledwie 1 miliona kilometrów.

### Jak odróżniamy planetoidy od gwiazd?

Trudno jest odróżnić planetoidy od gwiazd. Należy za pomocą obserwacji przekonać się o ruchu dostrzeżonej planetoidy względem gwiazd. Na kliszy fotograficznej gwiazdy utrwalają się w postaci punktów, planety zaś przesuwały się i na kliszy utrwalają się w postaci kreski, po czym je natychmiast poznajemy.

Dawniej było mało ludzi poświęcających się wyłącznie badaniom astronomicznym. Praca ta opłacana była nędznie. Znaczną liczbą astronomów na świecie zajmowała się na początku kariery różnymi, a mianowicie nie wspólnego z astronomią zawodom, zanim mogła całkowicie poświęcić się nauce. Astronom Bessel, na przykład, zaczął karierę jako pracownik biurowy, Lasell — odkrywcą satelity Neptuna, był piwowarem. Badacz komety — Swift i Tempel byli pierwsi — blacharzem, drugi — litografem. Badacz planet Schroeter był urzędnikiem sądowym. Dawes — angielski pilny obserwator gwiazd podwójnych — był księdzem. Herschel rozpoczął swą działalność jako muzyk. Schwabe — odkrywca periodyczności plam słonecznych — był aptekarzem. Hall — odkrywca satelity Marsa — pracował jako cieśla. Olbers jako praktykujący lekarz obserwował komety, skracając godzinny snu; stał się on autorytetem w dziedzinie badania ich orbit.

### Reła hormonów w organizmie

— A jaką rolę spełniają hormony w organizmie? — Organizm nasz, to jakby wielki gmach budowany z olbrzymiej ilości komórek. Każda z nich jest tworem samodzielnym. Dla prawidłowego funkcjonowania organizmu trzeba uzgodnić, scharmonizować ich czynność. Takim regulatorem jest system nerwo-

## Polscy naukowcy pokonują reumatyzm Co to jest ACTH?

Było to jeszcze przed Złotem. W świetlicy „Biprochemu” w Gilwiczach panował wielki gwar. To zjechali się młodzi pracownicy przemysłu chemicznego na wielką naradę, aby omówić zagadnienia produkcyjne brygad młodzieżowych w okresie przedzłotowym. Wymieniano produkuje zakłady, w których młodzież podjęła poważne zobowiązania. Fadały nazwy: „Boruta”, „Kedzierzyn”, „Zwycie”. Grupa młodzieży zgromadziła się wokół przedstawiciela Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych, który opowiadał o zobowiązaniach swej brygady.

— Czytaliśmy w prasie, że podjęliście produkcję rewelacyjnego leku przeciw reumatyzmowi. Opowiedzcie nam o tym! — Opowiedział delegat innych fabryk.

— W istocie, to nadzwyczajny lek. W połowie maja odbył się w Klinice Chorób Wewnętrznych w Krakowie zjazd lekarzy. Przedstawiono na nim ostrych pacjentów, którzy z powodu ostrego stanu zapalnego stawów nie byli uprzednio zdolni do wykonywania ruchów. Wyleczył ich nasz preparat, zawierający hormon adrenokortykotropowy, zwany w skrócie ACTH.

### Skąd biorą się hormony?

— Przypomnijcie nam, co to jest hormon.

— Hormony są to substancje organiczne, wytworzone w organizmie w zespolonych komórkach, zwanych gruczołami, posiadające wybitną własność oddziaływania na poszczególne komórki i narządy ustroju. Pewne gruczoły, zwane gruczołami wydzielnymi zewnętrznego, wydzielać przez specjalne przewody substancje na zewnątrz organizmu, lub do wnętrza organów. I tak gruczoł potowy wydziela pot, gruczoł łzowy — łzy, pewien gruczoł w zółdaku wydziela kwas solny itd. Innego rodzaju gruczoły, tzw. gruczoły wydzielnia wewnętrznych lub inaczej dokrewne, wydzielać substancje wprost do krwi. Substancje te — wytwór gruczołów dokrewnych — to hormony.

### Przestępujemy do wytwarzania leku na skalę przemysłową.

— Kto nie ma jodu w organizmie, ten ma tarczycę... — przerywano.

— O nie! Jest to błędny, choć dość szeroko rozpowszechniony pogląd. Gruczoł tarczycowy, czyli tarczyca, posiada każdy człowiek. Znajduje się ona po obu stronach tchawicy. Wydzieloną jej jest hormon zwany tyroksyną, który w swym składzie chemicznym zawiera jod. Woda w okolicach podgórskich nie zawiera jodu, następują więc u tamtejszych mieszkańców zaburzenia w funkcjonowaniu tarczycy, co prowadzi do powstania tzw. wola.

— Dłatego więc do soli przeznaczonych dla województwa południowych dodaje się związek jodu — wdrażano.

— Tak jest. Sprzedają się tam sól jodowaną. Wróćmy jednak do naszych gruczołów dokrewnych. Najważniejszy z nich to gruczoł zwany przysadką mózgową, kształtu małego orzeszka, długości 1 cm. Gruczoł ten wydziela kilkanaście hormonów i kieruje ponadto czynnościami pozostałych gruczołów dokrewnych, posiada więc nad nimi jak gdyby władzę zwierzchnią. Okazało się, że pewne hormony przysadki mózkowej leczą schorzenia reumatyczne. W literaturze fachowej nie było jednak żadnych wskazań dotyczących ich wyodrębnienia.

— Chciałem zaznaczyć, że otrzymywanie leków hormonalnych jest rzeczą trudną, wymagającą wielkiej wiedzy praktycznej i stosowania odpowiedniej aparatury. Oryginalną metodę otrzymywania wspomnianego hormonu opracował prof. Baranowski z Wrocławia, a niezależnie od tego pracowali nad jego wyodrębnieniem nasze Zakłady.

— Powiedzieć kilka słów o badaniach w Waszych Zakładach — prozono.

— W Zakładach naszych pracuje specjalista produkcji hormonów dr Wadeł. Wspólnie z nim podjął badania starszy asystent laboratorium naszych Zakładów, Pawelec. Prace zaczęto w roku 1948, a w 1951 r. otrzymano pierwsze zadowalające wyniki.

— Jak wygląda w zarysie produkcja Waszego leku? — Preparat nasz wytwarzamy z przysadki mózkowej świniękiej lub bydziejcej. Przysadka wieprzowa jest zaledwie wielkości grochu, bydłeca jest od niej kilkakrotnie większa. Przysadki te składają się z 3 części, tzw. płatów: przedniego, posiadającego kolor szarobiaławy, który po odpowiednim przygotowaniu poddaje się ekstrakcji (chemicznemu wyciągowi). Otrzymany wyciąg hormonalny pozostawia się niepożądane białka, a następnie przerabia na proszek, który zostaje zamknięty w wyszterylizowanych ampulkach.

— Narazie wytwarzamy go na skalę półtechniczną dla potrzeb klinik, które opracowały najlepsze metody jego stosowania. Ponieważ stwierdzono wielką skuteczność ACTH przy schorzeniach reumatycznych, astmie i innych chorobach — przystępujemy w III kwartale planu produkcyjnego do wytwarzania tego wspaniałego leku na skalę przemysłową.

— Nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy koledzy z Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych o wielkim zaszczyście, jakie spotka ich Zakłady.

— Uchwała Prezydium Rządu przyznano dr inż. Fritowowi Wadełowi i Władysławowi Pawelcowi zespolową nagrodę państwową II stopnia w dziedzinie postępu technicznego sekcji przemysłu chemicznego za uruchomienie produkcji nowego środka przeciwreumatycznego ACTH.

— Chciałem zaznaczyć, że otrzymywanie leków hormonalnych jest rzeczą trudną, wymagającą wielkiej wiedzy praktycznej i stosowania odpowiedniej aparatury. Oryginalną metodę otrzymywania wspomnianego hormonu opracował prof. Baranowski z Wrocławia, a niezależnie od tego pracowali nad jego wyodrębnieniem nasze Zakłady.

— Powiedzieć kilka słów o badaniach w Waszych Zakładach — prozono.

— W Zakładach naszych pracuje specjalista produkcji hormonów dr Wadeł. Wspólnie z nim podjął badania starszy asystent laboratorium naszych Zakładów, Pawelec. Prace zaczęto w roku 1948, a w 1951 r. otrzymano pierwsze zadowalające wyniki.

— Jak wygląda w zarysie produkcja Waszego leku? — Preparat nasz wytwarzamy z przysadki mózkowej świniękiej lub bydziejcej. Przysadka wieprzowa jest zaledwie wielkości grochu, bydłeca jest od niej kilkakrotnie większa. Przysadki te składają się z 3 części, tzw. płatów: przedniego, posiadającego kolor szarobiaławy, który po odpowiednim przygotowaniu poddaje się ekstrakcji (chemicznemu wyciągowi). Otrzymany wyciąg hormonalny pozostawia się niepożądane białka, a następnie przerabia na proszek, który zostaje zamknięty w wyszterylizowanych ampulkach.

— Narazie wytwarzamy go na skalę półtechniczną dla potrzeb klinik, które opracowały najlepsze metody jego stosowania. Ponieważ stwierdzono wielką skuteczność ACTH przy schorzeniach reumatycznych, astmie i innych chorobach — przystępujemy w III kwartale planu produkcyjnego do wytwarzania tego wspaniałego leku na skalę przemysłową.

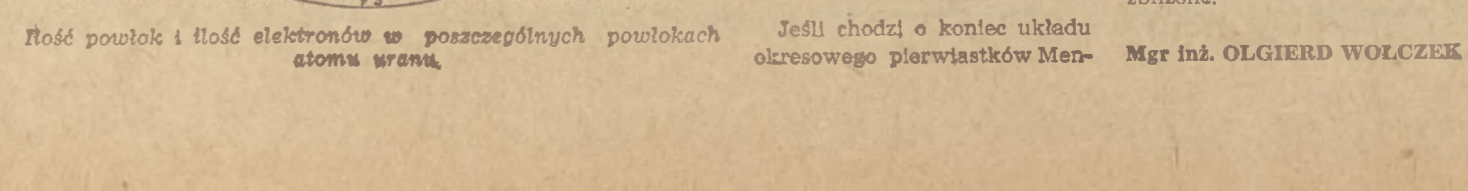
— Nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy koledzy z Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych o wielkim zaszczyście, jakie spotka ich Zakłady.

— Uchwała Prezydium Rządu przyznano dr inż. Fritowowi Wadełowi i Władysławowi Pawelcowi zespolową nagrodę państwową II stopnia w dziedzinie postępu technicznego sekcji przemysłu chemicznego za uruchomienie produkcji nowego środka przeciwreumatycznego ACTH.

— Chciałem zaznaczyć, że otrzymywanie leków hormonalnych jest rzeczą trudną, wymagającą wielkiej wiedzy praktycznej i stosowania odpowiedniej aparatury. Oryginalną metodę otrzymywania wspomnianego hormonu opracował prof. Baranowski z Wrocławia, a niezależnie od tego pracowali nad jego wyodrębnieniem nasze Zakłady.

— Powiedzieć kilka słów o badaniach w Waszych Zakładach — prozono.

— W Zakładach naszych pracuje specjalista produkcji hormonów dr Wadeł. Wspólnie z nim podjął badania starszy asystent laboratorium naszych Zakładów, Pawelec. Prace zaczęto w roku 1948, a w 1951 r. otrzymano pierwsze zadowalające wyniki.



Ilość powłok i ilość elektronów w poszczególnych powłokach atomu wranu.

# Tyle tu nowych maszyn — mówi Geniek Kuchnio z Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego w Warszawie

Jeszcze trzy, dwa lata temu sprawa często wyglądała tak: Podczas wakacji przychodzili do zakładu pracy uczniowie szkół zawodowych i studenci na praktykę. Przymiłowano im z niezadowolonym, traktowano jak „kulę u nogi”. Przewodniczący Rady Zakładowej miał wiele kłopotów — bo trzeba było tymi praktykantami się zająć, a brakowało ludzi i czasu. I często gesty — uczniowie i studenci waleśali się bezczynnie po fabryce, nikt się nimi nie interesował. Jak który z uczniów nie przepięł się na własną rękę do jakiejś maszyny i roboty — to miał zmartowany miesiąc i niczego się podczas praktyki nie nauczył.

Dobrze pamięta taką właśnie praktykę w 1949 r. Geniek Kuchnio z pierwszej klasy Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego w Warszawie. Pewno, że zdarzyły się i dobre, udane praktyki, ale temu nie poświęca się. Opowiada o tym w wielkiej sali Wydziału Mechanicznego jednego z większych zakładów przemysłowych w Warszawie — Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych. Porównania nie ma z praktyką, którą Geniek odbył trzy lata temu, jako uczeń Liceum Zawodowego I stopnia.

W tym roku, gdy tylko zgłosił się z kolegą z tej samej klasy Andrzejem Szczepanowskim do zakładu pracy, od razu skierowano ich do tow. Stasiaka, technika-technologa, któremu powierzono w zakładzie opiekę nad praktykantami-studentami i uczniami. Ale jeszcze wcześniej, bo przed zakończeniem roku szkolnego i Politechniki porozumiały się z tow. Stasiakiem i wspólnie uzgodniono przebieg praktyk, aby dany one praktykantom jak najpełniejszy obraz pracy dużego zakładu przemysłowego, aby przybliżyli uczniów i studentów do obranego zawodu, ukazywały jego piękno i trudności, zbliżyły do ludzi fabryki.

Geniek Kuchnio pracuje na tokarce, na której słynny w ca-

łej Polsce tokarz J. Sawicki wykonał zadania przypadające na niego w Planie 6-letnim. Czy Geniek wie, jakie go spotkało wyróżnienie? Nie, jeszcze nie orientuje się w chlubnych tradycjach zakładu. Jest w fabryce dopiero kilka dni, ale napewno dowie się wielu ciekawych rzeczy. Powiedzą mu o tym towarzysze starsi, doświadczeni i młodzi, których tu dużo pracuje. Geniek ogromnie interesuje się pracą na tokarce. Stołcały zamieniony w słuch i wzrok, jakgdyby nie poza nią nie istniał.

„Tyle tu nowych maszyn, jakich nie można zobaczyć w warsztatach szkolnych... — mówi Geniek. — Taka praktyka, to rozumieć. Interesują się mną różni ludzie, starsi, młodzi, putują, pomagają, pokazują, aż się chce człowiekowi lepiej pracować, lepiej uczyć, gdy widzi z jaką serdecznością odnoszą się do niego robotnicy...”

Zbigniew Louiewski, student I roku mechaniki po raz pierwszy w życiu jest w zakładzie przemysłowym. Właśnie ustawił skrzynkę mechanizmu do podgrzewacza typu „Luvo”. Jest smoczony i zmęczony, ręce ma umołone, ale oczy mu błyszczą. Praktyka w dużym zakładzie pracy nauczy niejednego.

„Dla mnie — mówi Zbyszek — jest to zacheta do lepszego przyswojenia się do nauki, do lepszego i staranniejszego opanowania zawodu. Postanowiłem sobie teraz od początku nowego roku akademickiego uczyć się porządnie, systematycznie”

W ślicznej, nowiutkiej sali montażu, która wygląda jak sala balowa, trzej studenci: Jurek Kowalczyk, Jurek Traczyk i Jurek Goluchocki pracują przy montowaniu kotłów do centralnego ogrzewania. Chociaż są tu od niedawna — dużo już skozyli. Kolejno wypowiadają swoje uwagi.

„Po raz pierwszy dopiero zorientowaliśmy się, jak wygląda produkcja, np. transporterów.

Co by znaczyła nasza nauka bez praktyki? Tutaj, w zakładzie uprzytomiliśmy sobie jeszcze raz te prawdy, że jedynie nauka teorii poparta praktyką przynosi pełny pożytek”.

„Spotkaliśmy się z nowymi maszynami, o których nie wiedzieliśmy nawet, że istnieją, m.in. są tu nowoczesne maszyny ze Związku Radzieckiego, które, które wzbudziły i podziw i szacunek dla człowieka, który je zbudował”.

„Pierwszego dnia pracy byliśmy w kotłarni. I wydłó nam się, że pamiętam tam nielad. W dwóch krytykowałyśmy takie porządki. Ale po uważnym rozważeniu się po kotłarni, po zapoznaniu się z całością planu pracy stwierdziłyśmy, że to wielkie mądremu, że to pozornie wygląda na balagan, że w rzeczywistości przebieg pracy i wszystkie narzędzia, wszystko jest planowo ułożone i według planu postępuje”.

„Nie możemy pominąć bardzo żywego stosunku załogi do nas. Mimo natężenia pracy, robotnicy znajdują chwilę czasu, żeby nam pokazać rzeczy ciekawe i nowe, żeby zwrócić uwagę, że coś robimy nieudacie. Ten troskliwy stosunek załogi do nas, praktykantów, bardzo nas wzrusza”.

Tyle studentów.

A kierownik wydziału montażu tow. Koch, który jest bardzo surowy i wymagający nie kryje swego zadowolenia ze studentów. Praktykantów są pilni, widąc, że chcieliby wchodzić jak najwięcej wiadomości. Takie same słowa padają pod adresem studentów, którzy odbywali praktykę w li-pcu. Wypowiada je nie tylko tow. Koch. Wszyscy kierownicy wydziałów (studenci i uczniowie przechodzili kolejno przez wszystkie wydziały fabryki) byli zadowoleni z postawy, pracy i zdyscyplinowania praktykantów. Na wydziale mechanicznym zastąpili przy pracy nieobecnych delegatów. Zostawili po

godzinach pracy w zakładzie, przyczynili się do lepszego wykonania planu. Podczas praktyk młodzież ucząca się zbliżyła się do młodzieży robotniczej. Wspólnie przygotowywano dekoracje na święto lipcowe, wspólnie realizowano zobowiązania na część Złotu. I teraz po Złocie, gdy w zakładzie pracują nowi praktykanci, organizacja ZMP-owska wciąga ich do współpracy. Towarzysze z fabryki chcą ułatwić studentom i uczniom lepsze poznanie zawodu, chcą pomóc w poznaniu pracy robotnika z tymi, którzy za kilka lat przyjdą do zakładu, jako technicy i inżynierowie.

Praktyki wakacyjne trwają. Nie mamy jeszcze danych mówiących o ich przebiegu w całym kraju. Jednak wiadomości, jakie nadchodzą pozwalają powiedzieć, że sama organizacja i przychylność praktyk naogół poczyniły znaczne postępy, że są z roku na rok coraz staranniej przygotowywane przez szkoły i zakłady pracy z dużą troską o wiedzę praktyczną ucznia.

M. KOROTYŃSKA

## Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki

### Heniek Suchański wie, że pracuje dla siebie

Niedawno, zaledwie rok temu Heniek był „parobkiem” u krawca, pana Flutowskiego. Do późnej nocy czyścił podłogi, zamiatł, sprzątał. Heniek Suchański przyjechał z Kłobucka do Chorzowa, aby tu u krawca nauczyć się zawodu. Pracował. Robił co kazał mistrz — Flutowski. Nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, jakie wynagrodzenie przysługuje uczniom krawieckim, jakie mają oni prawa. Przedwojenne życie nauczyło rodziców Henka, że uczeń na praktyce musi robić to, co mu każe jego „pan i władca” — mistrz rzemiosła.

Tak mu też mówili rodzice. Należał się Henikowi urlop — musiał przedtem odrobić. W przeciągu jednego roku przepracował ponad 2.000 nadgodzin, za które nie dostał ani grosza.

Suchański nie należał do organizacji, bo za należenie groziłoby mu zwolnienie z pracy. Zdarzyło się to jednemu uczniowi, który za dużo chodził po zebraniach...

Aż pewnego razu przyjechał do Henka kuzyn w SP-owskim mundurze. W nocy długo rozmawiali: o życiu, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

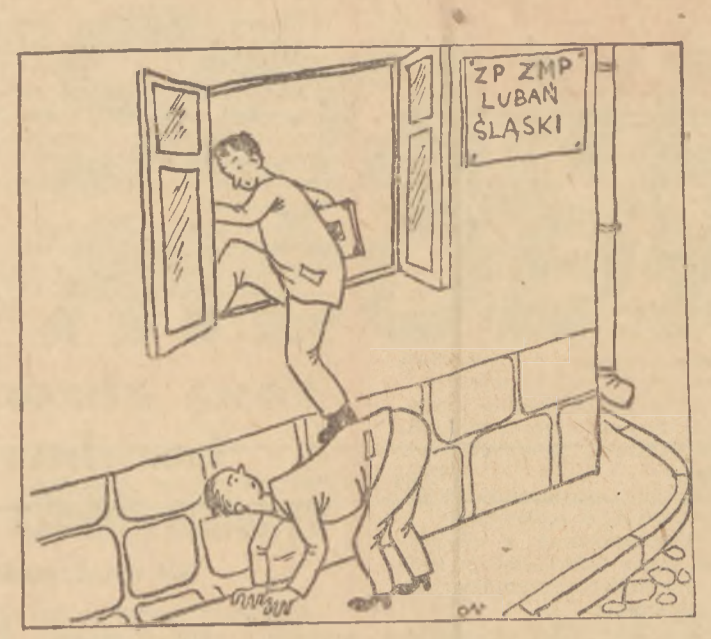
życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach

życiowych, o zmianach



ZARZĄD POWIATOWY ZMP W LUBANIE różni się od innych Zarządów tym, że jego podwoje są prawie zawsze zamknięte. Nie znaczy to wcale, że wewnątrz budynku ZP nikt nie pracuje. Praca w ZP wra nawet przy zamkniętych drzwiach — po prostu dlatego, że pracownicy wchodzi... oknami, wtedy gdy ktoś z instruktorów posiadających klucz od gmachu zaści albo w ogóle nie przyjdzie do pracy. Ponieważ wypadki takie zdarzają się dość często, pracownicy ZP wprawili się tak dalece w chodzeniu przez okna, że nie sprawia im to żadnej trudności.

P.S. DO TOWARZYSZY Z ZW ZMP W WROCŁAWIU. J. W.

Postarajcie się nakonieć przewodniczącemu ZP i jego pracownikom do zaniechania karkołomnych podróży przez okna. Wytlumaczcie im, że do tych celów służą doskonałe drzwi i nie ma najmniejszej potrzeby wprawiać w tę materię nowatorstwa. A jeśli wam czas pozwoli za interesujące się sprawą dyscypliny i organizacji pracy w ZMP LUBAN.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

W sprawie o wielką kartę praw i obowiązków obywatelskich krocząc bezdłonie śmiało i nieustannie naprzód, na drodze budownictwa socjalistycznego w mieście i na wsi, Konstytucja jest sztandarem, który poprowadzi nas do dalszej wyleżonej pracy i walki.

Zorganizowany w ubiegłą niedzielę przez ZW ZMP w Warszawie i ZM ZMP w Pruszkowie wielki festyn pozłotowy młodzieży w Pruszkowie nie spełnił swych zadań.

Zarząd Wojewódzki organizujący festyn chciał przednieść wytyczne warszawskiego Złotu do jak największej ilości młodzieży, polepszyć pracę i pobudzić aktywność licznych chłopów i dziewcząt, wypełnić dzieł miłym serdecznym, młodzieżowym nastrojem — słowem zorganizować mały Złot dla 5.000 młodzieży powiatów: Pruszków, Grodzisk, Żyrardów, Otwock i Piaseczno.

Szare i małe, słabo zrzucające się w ocale, słabo rozumiejące się o festynie rozlezione na ulicach Pruszkowa mówią o przemarszu kolumn młodzieży przez miasto, o występach zespołów artystycznych i sportowych, o spotkaniu młodzieży z przewodnikami pracy, filmie i zabawach.

Przed festynem Pruszków przybrał odświętny wygląd. Nie mało musiało się napracować młodzież miasta, by tak udekorować ulicę i stadion, by założyć tyle transparentów, szturmówek, hasel, emblematów, portretów i głośników. Nie mało musieli nabiegać się pracownicy ZM ZMP, aby zabezpieczyć wyżywienie dla tylu osób, aby stać się prawdziwymi gospodarzami swego miasta.

Wiele miał do zrobienia ZW ZMP, który wziął na swa odpowiedzialność przyjazd młodzieży, załatwienie występów zespołów artystycznych, załatwienie orkiestry, uzgodnienie programu itp.

W niedzielę rano na stadionie „Kolejarza” w Pruszkowie oprócz kilku organizatorów festynu nie było jeszcze nikogo. Zbliżyła się godz. 10 — godzina otwarcia imprezy, a na stadionie oprócz coraz bardziej zdenerwowanych organizatorów znajdowało się tylko kilka niecierpliwych grup młodzieży, które widząc pustki szły napowrót na ulicę miasta.

Dalsze czekanie nie przynosiło rezultatów. Młodzieży nie przybywało. Zamiast obiecanych 5 tys. w festynie wzięło udział 200—250 osób i to w większości z miasta i okolic Pruszkowa.

Z Ursusa na festyn przybyła tylko jedna osoba z Miłanówka, w którym jest wiele zakładów pracy, przybyło tylko 12 osób z innych powiatów i gromad także niewiele.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Oczywiście z taką ilością młodzieży nie można było organizować pochodu ulicami miasta. Z kłopotliwej sytuacji wybrali organizatorzy pierwsze krople deszczu. Zebrani udali się do pobliskiego domu ZKK „Kolejarz”, w sali którego odbyła się 45 min. część oficjalna festynu. O części artystycznej nie było mowy. ZW nie zapewnił przybycia ani jednego zespołu artystycznego, nie zapewnił przybycia orkiestry, o którą dopiero w ostatnich godzinach wystąpił się Zarząd Miejski ZMP w Pruszkowie.

A po części oficjalnej... Długo musiało czekać na stadionie młodzież na występy zespołów sportowych, organizowanych dopiero na gorąco.

Zorganizowane wreszcie pokazy sportowe stały na słabym poziomie. Dopiero po godz. 16-tej stadion zaczął zapelniać się ludnością, która bynajmniej nie przyszła na festyn tylko na mecz piłki nożnej między drużynami Pruszkowa i Ursusa.

Ciekawym i jedynym jasnym punktem festynu była dyskusja między przewodnikami kilku fabryk a junakami SP oraz grupą młodzieży wiejskiej. W spotkaniu tym wzięło jednak udział zaledwie 40 osób. Reszta w tym czasie oglądała mecz. Wieczorem w Parku Miejskim odbyła się zabawa gęsiąca, która przy podświetleniu nie tylko młodzieży, ale całej ludności Pruszkowa.

Festyn nie spełnił swego zadania mimo paru punktów programu, które „wyszły”, nie spełnił dlatego, że brała w nim udział tylko nie wielka ilość młodzieży, że program imprezy i tak słaby, został znacznie osłabiony przez brak występów zespołów artystycznych.

Organizatorzy festynu muszą dobrze zastanowić się w czym tkwi przyczyna nie przybycia do Pruszkowa ogromnej większości młodzieży.

A kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji ZW tow. Barszczyński, noszący odpowiedzialność za tą organizację imprezy, za to, że festyn nie mógł być udany, wraz z wieloma innymi aktywistami powinni wyłagać winę i naukę na przyszłość. Tym bardziej, że młodzież chce się bawić i znaleźć rozrywkę po pracy — ale jednocześnie wymaga, aby organizacja zabawy i rozrywki była sprawna — nie „walawała”. A na to na pewno aktywiści ZMP-owski są w stanie.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

Na stadion nie przyszedł prawie nikt ze starszych.

## Dzięki naszej interwencji...

1. Dyrekcja Lubskich Zakładów Ceramiki Budowlanej rozwiązała stosunek służbowy z brzydzątką K. Maciejką, który ordynaryjnie odniósł się do podległych mu robotników.

2. W DMR-ze przy Częstochowskich Zakładach Przemysłu Węhianego nr 8 poprawili się warunki bytowe mieszkańców.

3. Podłogi są obecnie systematycznie szorowane w DMR-ze jest czysto i przytulnie. Kuchnia posiada obecnie dostateczną ilość sprzętu. Naczynia kuchenne są

myte starannie. Kucharki ubrane są w białe czyste fartuchy.

4. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu zwołało z zajmowanego stanowiska przewodniczącego Prezydium PRN w Dzierżanowie za biurokratyczny stosunek do słusnych żądań uczniów technikum Mechanicznego w Dzierżanowie.

5. Zarząd Powiatowy ZMP w Garwolinie i Zarząd Gminny ZMP w Parysowie otoczyli opieką kóło gromadzkie ZMP w Go-

łkowku, wskutek czego pracownicy ożwił się.

6. Prezydium PRN zwołało z pracy kierownika Cukierni „Bar nr 2” w Brzesku za pijaństwo oraz chuligańskie odnośnienie się do konsumentów.

7. Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Legionowie przydzielił mieszkanie Annie Aleksandrowicz i rodzinom zamieszkującym dotychczas w gmachu szkoły ogólnokształcącej.

8. Absolwenci SPZ z kopalni „Henryk — Maria” otrzymali wynagrodzenie za czas urlopu oraz wypłacono im wypłaty wglone robotnikom za zamieszkałym w hotelu robotniczym przy kopalni.

9. Uczelnia Technikum Budowy Wagonów we Wrocławiu wypłacono zażalenie stypendium oraz zakupiono dostateczną ilość łóżek dla internatu.

10. Mieczysław Kępa z Technikum Hutniczego w Stalowej Woli otrzymał stypendium odziedziczone z Centralny Zarząd Szkół Zawodowych Ministerstwa Przemysłu Maszynowego zwrócił Dyrekcji Technikum uwagę na lekceważący stosunek do słusnych

Jest już późno, ale nie za późno

Kilka słów o pracach przygotowawczych komitetów etapowych Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski

Już niewiele dni dzieli nas od rozpoczęcia IX Wyścigu Dookoła Polski... Organizowanie tak poważnej imprezy wymaga bardzo wielu przygotowań...

Na aktyw sportowy tych województw spadły poważne obowiązki. Obowiązki gospodarzy i organizatorów. „Na oko” mogło by się wydawać, że najlepsze Komitety Etapowe, to Warszawa, Gdańsk, Kraków, Poznań, Lublin...

„Dlaczego? — Bo w miastach tych już niejednokrotnie odbywały się poważne imprezy kolarskie; bo w miastach tych znajduje się najwięcej działaczy sportowych i sportowców...”

Fakty mówią jednak o innym. — Wyścig rozpoczyna się 18 sierpnia, a przygotowani są „zaplecie na ostatni guzik” jedynie w Zielonej Górze oraz częściej w Opolu, Olsztynie i Poznaniu.

Gdzie indziej panuje cisza. A dni zostało już niewiele...

Jednym z głównych założeń wyścigu jest propaganda sportu kolarskiego w najszerszych masach naszej młodzieży. Ale wyścig będzie równocześnie wielkim egzaminem dla aktyw sportowego i młodzieżowego — egzaminem dla tysięcy organizatorów.

Abym egzamin ten zdać przynajmniej na dostatecznie, trzeba wielu przygotowań i wiele roboty.

...Z przyjemnością przeglądamy się plany pracy Komitetu Etapowego w Zielonej Górze. Już teraz widać wyraźnie, że

tego wyścigu i codziennie umieszczać na niej wyniki: Udekorować stadion i miasto, zbudować bramy powitalne na trasie przejazdu kolarzy...

Użyć do propagandy w ścisłym wszystkim radiowemu; Współpracować z miejscową prasą informując ją stale o wszystkich przygotowaniach i programie.

Podobnie starannie i dokładnie rozpracować w Zielonej Górze plany wszystkich Komitetów — od sportowej zawiązy, a na porządkowej skończywszy.

Cieszymy się bardzo, że jednym z naszych najmłodszych województw potrafiło tak przygotować się do tej wielkiej imprezy, wciągnąć do pomocy tylu ludzi.

„Ale równocześnie zdumiewa nas bierność i milczenie Komitetów Etapowych w Lublinie, Gdańsku, Warszawie, Jeleniej Górze... Komitet Organizacyjny Wyścigu nie wie do tej pory, czy, gdzie i jak przygotować tam kwatery, wyżywienie, trasę, imprezy itd...”

Oczywiście teraz, przed wyścigiem, za wcześnie jeszcze na ostateczną ocenę prac Komitetów Etapowych. Ale sygnały z terenu już teraz wskazują, że nie wszystko „gra dobrze” w przygotowaniach do wyścigu.

Dlatego właśnie pokazujemy — niestety na razie jedynie w pełni dobry — przykład pracy w Zielonej Górze. Prosimy, aby Komitety Etapowe, które powiniły się przygotować innym Komitetom Etapowym. Bo późno już jest, ale jeszcze nie za późno!

KRYSTIAN BARCZ

Najlepsi lekkoatleci spotkają się we Wrocławiu

IX Igrzysk Olimpijskich w Warszawie przyniosły nam wiadomości o spotkaniu się szereg ogólnokrajowych imprez sportowych.

Wśród nich na czoło wybiła impreza lekkoatletyczna mistrzostwa Polski, która odbędzie się w dniach od 14 do 17 bm. we Wrocławiu. Większość działaczy sportowych jak i miłośników sportu uważa za wielki sukces lekkoatletyczny na Olimpiadzie za nieudany. Polscy lekkoatleci startujący w Helsinkach uzyskali na ogół słabe rezultaty, których wyniki poniżej swych możliwości.

Teraz, na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski, wśród przetranszowanych zawodników nie zabraknie też naszych olimpijczyków. Będą się oni starali choć w części zrehabilitować za nieudany start w Helsinkach.

Tępotne mistrzostwa będą przeprowadzane systemem olimpijskim. — Tak więc między innymi na holskie nie zostaną wyłączeni trenerzy. Zmusi to każdego zawodnika do „samowystarczalności”, do radzenia sobie w każdej sytuacji samemu. Dlatego zawodnicy korzystają z pomocy w tym celu z przygotowawczego przez organizatorów.

Na tegorocznych mistrzostwach

KOBIETY: 100 metrów — 1:31 sek.; 200 metrów — 2:35 sek.; 400 metrów — 5:40 sek.; 800 metrów — 11:35 sek.; 1500 metrów — 20:10 sek.; 3000 metrów — 40:10 sek.; 5000 metrów — 1:15:00; 10000 metrów — 2:35:00; 15000 metrów — 4:05:00; 20000 metrów — 5:45:00; 30000 metrów — 8:45:00; 40000 metrów — 11:45:00; 50000 metrów — 15:45:00; 60000 metrów — 20:45:00; 70000 metrów — 25:45:00; 80000 metrów — 30:45:00; 90000 metrów — 35:45:00; 100000 metrów — 40:45:00; 110000 metrów — 45:45:00; 120000 metrów — 50:45:00; 130000 metrów — 55:45:00; 140000 metrów — 1:00:45:00; 150000 metrów — 1:05:45:00; 160000 metrów — 1:10:45:00; 170000 metrów — 1:15:45:00; 180000 metrów — 1:20:45:00; 190000 metrów — 1:25:45:00; 200000 metrów — 1:30:45:00; 210000 metrów — 1:35:45:00; 220000 metrów — 1:40:45:00; 230000 metrów — 1:45:45:00; 240000 metrów — 1:50:45:00; 250000 metrów — 1:55:45:00; 260000 metrów — 2:00:45:00; 270000 metrów — 2:05:45:00; 280000 metrów — 2:10:45:00; 290000 metrów — 2:15:45:00; 300000 metrów — 2:20:45:00; 310000 metrów — 2:25:45:00; 320000 metrów — 2:30:45:00; 330000 metrów — 2:35:45:00; 340000 metrów — 2:40:45:00; 350000 metrów — 2:45:45:00; 360000 metrów — 2:50:45:00; 370000 metrów — 2:55:45:00; 380000 metrów — 3:00:45:00; 390000 metrów — 3:05:45:00; 400000 metrów — 3:10:45:00; 410000 metrów — 3:15:45:00; 420000 metrów — 3:20:45:00; 430000 metrów — 3:25:45:00; 440000 metrów — 3:30:45:00; 450000 metrów — 3:35:45:00; 460000 metrów — 3:40:45:00; 470000 metrów — 3:45:45:00; 480000 metrów — 3:50:45:00; 490000 metrów — 3:55:45:00; 500000 metrów — 4:00:45:00; 510000 metrów — 4:05:45:00; 520000 metrów — 4:10:45:00; 530000 metrów — 4:15:45:00; 540000 metrów — 4:20:45:00; 550000 metrów — 4:25:45:00; 560000 metrów — 4:30:45:00; 570000 metrów — 4:35:45:00; 580000 metrów — 4:40:45:00; 590000 metrów — 4:45:45:00; 600000 metrów — 4:50:45:00; 610000 metrów — 4:55:45:00; 620000 metrów — 5:00:45:00; 630000 metrów — 5:05:45:00; 640000 metrów — 5:10:45:00; 650000 metrów — 5:15:45:00; 660000 metrów — 5:20:45:00; 670000 metrów — 5:25:45:00; 680000 metrów — 5:30:45:00; 690000 metrów — 5:35:45:00; 700000 metrów — 5:40:45:00; 710000 metrów — 5:45:45:00; 720000 metrów — 5:50:45:00; 730000 metrów — 5:55:45:00; 740000 metrów — 6:00:45:00; 750000 metrów — 6:05:45:00; 760000 metrów — 6:10:45:00; 770000 metrów — 6:15:45:00; 780000 metrów — 6:20:45:00; 790000 metrów — 6:25:45:00; 800000 metrów — 6:30:45:00; 810000 metrów — 6:35:45:00; 820000 metrów — 6:40:45:00; 830000 metrów — 6:45:45:00; 840000 metrów — 6:50:45:00; 850000 metrów — 6:55:45:00; 860000 metrów — 7:00:45:00; 870000 metrów — 7:05:45:00; 880000 metrów — 7:10:45:00; 890000 metrów — 7:15:45:00; 900000 metrów — 7:20:45:00; 910000 metrów — 7:25:45:00; 920000 metrów — 7:30:45:00; 930000 metrów — 7:35:45:00; 940000 metrów — 7:40:45:00; 950000 metrów — 7:45:45:00; 960000 metrów — 7:50:45:00; 970000 metrów — 7:55:45:00; 980000 metrów — 8:00:45:00; 990000 metrów — 8:05:45:00; 1000000 metrów — 8:10:45:00; 1010000 metrów — 8:15:45:00; 1020000 metrów — 8:20:45:00; 1030000 metrów — 8:25:45:00; 1040000 metrów — 8:30:45:00; 1050000 metrów — 8:35:45:00; 1060000 metrów — 8:40:45:00; 1070000 metrów — 8:45:45:00; 1080000 metrów — 8:50:45:00; 1090000 metrów — 8:55:45:00; 1100000 metrów — 9:00:45:00; 1110000 metrów — 9:05:45:00; 1120000 metrów — 9:10:45:00; 1130000 metrów — 9:15:45:00; 1140000 metrów — 9:20:45:00; 1150000 metrów — 9:25:45:00; 1160000 metrów — 9:30:45:00; 1170000 metrów — 9:35:45:00; 1180000 metrów — 9:40:45:00; 1190000 metrów — 9:45:45:00; 1200000 metrów — 9:50:45:00; 1210000 metrów — 9:55:45:00; 1220000 metrów — 10:00:45:00; 1230000 metrów — 10:05:45:00; 1240000 metrów — 10:10:45:00; 1250000 metrów — 10:15:45:00; 1260000 metrów — 10:20:45:00; 1270000 metrów — 10:25:45:00; 1280000 metrów — 10:30:45:00; 1290000 metrów — 10:35:45:00; 1300000 metrów — 10:40:45:00; 1310000 metrów — 10:45:45:00; 1320000 metrów — 10:50:45:00; 1330000 metrów — 10:55:45:00; 1340000 metrów — 11:00:45:00; 1350000 metrów — 11:05:45:00; 1360000 metrów — 11:10:45:00; 1370000 metrów — 11:15:45:00; 1380000 metrów — 11:20:45:00; 1390000 metrów — 11:25:45:00; 1400000 metrów — 11:30:45:00; 1410000 metrów — 11:35:45:00; 1420000 metrów — 11:40:45:00; 1430000 metrów — 11:45:45:00; 1440000 metrów — 11:50:45:00; 1450000 metrów — 11:55:45:00; 1460000 metrów — 12:00:45:00; 1470000 metrów — 12:05:45:00; 1480000 metrów — 12:10:45:00; 1490000 metrów — 12:15:45:00; 1500000 metrów — 12:20:45:00; 1510000 metrów — 12:25:45:00; 1520000 metrów — 12:30:45:00; 1530000 metrów — 12:35:45:00; 1540000 metrów — 12:40:45:00; 1550000 metrów — 12:45:45:00; 1560000 metrów — 12:50:45:00; 1570000 metrów — 12:55:45:00; 1580000 metrów — 13:00:45:00; 1590000 metrów — 13:05:45:00; 1600000 metrów — 13:10:45:00; 1610000 metrów — 13:15:45:00; 1620000 metrów — 13:20:45:00; 1630000 metrów — 13:25:45:00; 1640000 metrów — 13:30:45:00; 1650000 metrów — 13:35:45:00; 1660000 metrów — 13:40:45:00; 1670000 metrów — 13:45:45:00; 1680000 metrów — 13:50:45:00; 1690000 metrów — 13:55:45:00; 1700000 metrów — 14:00:45:00; 1710000 metrów — 14:05:45:00; 1720000 metrów — 14:10:45:00; 1730000 metrów — 14:15:45:00; 1740000 metrów — 14:20:45:00; 1750000 metrów — 14:25:45:00; 1760000 metrów — 14:30:45:00; 1770000 metrów — 14:35:45:00; 1780000 metrów — 14:40:45:00; 1790000 metrów — 14:45:45:00; 1800000 metrów — 14:50:45:00; 1810000 metrów — 14:55:45:00; 1820000 metrów — 15:00:45:00; 1830000 metrów — 15:05:45:00; 1840000 metrów — 15:10:45:00; 1850000 metrów — 15:15:45:00; 1860000 metrów — 15:20:45:00; 1870000 metrów — 15:25:45:00; 1880000 metrów — 15:30:45:00; 1890000 metrów — 15:35:45:00; 1900000 metrów — 15:40:45:00; 1910000 metrów — 15:45:45:00; 1920000 metrów — 15:50:45:00; 1930000 metrów — 15:55:45:00; 1940000 metrów — 16:00:45:00; 1950000 metrów — 16:05:45:00; 1960000 metrów — 16:10:45:00; 1970000 metrów — 16:15:45:00; 1980000 metrów — 16:20:45:00; 1990000 metrów — 16:25:45:00; 2000000 metrów — 16:30:45:00; 2010000 metrów — 16:35:45:00; 2020000 metrów — 16:40:45:00; 2030000 metrów — 16:45:45:00; 2040000 metrów — 16:50:45:00; 2050000 metrów — 16:55:45:00; 2060000 metrów — 17:00:45:00; 2070000 metrów — 17:05:45:00; 2080000 metrów — 17:10:45:00; 2090000 metrów — 17:15:45:00; 2100000 metrów — 17:20:45:00; 2110000 metrów — 17:25:45:00; 2120000 metrów — 17:30:45:00; 2130000 metrów — 17:35:45:00; 2140000 metrów — 17:40:45:00; 2150000 metrów — 17:45:45:00; 2160000 metrów — 17:50:45:00; 2170000 metrów — 17:55:45:00; 2180000 metrów — 18:00:45:00; 2190000 metrów — 18:05:45:00; 2200000 metrów — 18:10:45:00; 2210000 metrów — 18:15:45:00; 2220000 metrów — 18:20:45:00; 2230000 metrów — 18:25:45:00; 2240000 metrów — 18:30:45:00; 2250000 metrów — 18:35:45:00; 2260000 metrów — 18:40:45:00; 2270000 metrów — 18:45:45:00; 2280000 metrów — 18:50:45:00; 2290000 metrów — 18:55:45:00; 2300000 metrów — 19:00:45:00; 2310000 metrów — 19:05:45:00; 2320000 metrów — 19:10:45:00; 2330000 metrów — 19:15:45:00; 2340000 metrów — 19:20:45:00; 2350000 metrów — 19:25:45:00; 2360000 metrów — 19:30:45:00; 2370000 metrów — 19:35:45:00; 2380000 metrów — 19:40:45:00; 2390000 metrów — 19:45:45:00; 2400000 metrów — 19:50:45:00; 2410000 metrów — 19:55:45:00; 2420000 metrów — 20:00:45:00; 2430000 metrów — 20:05:45:00; 2440000 metrów — 20:10:45:00; 2450000 metrów — 20:15:45:00; 2460000 metrów — 20:20:45:00; 2470000 metrów — 20:25:45:00; 2480000 metrów — 20:30:45:00; 2490000 metrów — 20:35:45:00; 2500000 metrów — 20:40:45:00; 2510000 metrów — 20:45:45:00; 2520000 metrów — 20:50:45:00; 2530000 metrów — 20:55:45:00; 2540000 metrów — 21:00:45:00; 2550000 metrów — 21:05:45:00; 2560000 metrów — 21:10:45:00; 2570000 metrów — 21:15:45:00; 2580000 metrów — 21:20:45:00; 2590000 metrów — 21:25:45:00; 2600000 metrów — 21:30:45:00; 2610000 metrów — 21:35:45:00; 2620000 metrów — 21:40:45:00; 2630000 metrów — 21:45:45:00; 2640000 metrów — 21:50:45:00; 2650000 metrów — 21:55:45:00; 2660000 metrów — 22:00:45:00; 2670000 metrów — 22:05:45:00; 2680000 metrów — 22:10:45:00; 2690000 metrów — 22:15:45:00; 2700000 metrów — 22:20:45:00; 2710000 metrów — 22:25:45:00; 2720000 metrów — 22:30:45:00; 2730000 metrów — 22:35:45:00; 2740000 metrów — 22:40:45:00; 2750000 metrów — 22:45:45:00; 2760000 metrów — 22:50:45:00; 2770000 metrów — 22:55:45:00; 2780000 metrów — 23:00:45:00; 2790000 metrów — 23:05:45:00; 2800000 metrów — 23:10:45:00; 2810000 metrów — 23:15:45:00; 2820000 metrów — 23:20:45:00; 2830000 metrów — 23:25:45:00; 2840000 metrów — 23:30:45:00; 2850000 metrów — 23:35:45:00; 2860000 metrów — 23:40:45:00; 2870000 metrów — 23:45:45:00; 2880000 metrów — 23:50:45:00; 2890000 metrów — 23:55:45:00; 2900000 metrów — 24:00:45:00; 2910000 metrów — 24:05:45:00; 2920000 metrów — 24:10:45:00; 2930000 metrów — 24:15:45:00; 2940000 metrów — 24:20:45:00; 2950000 metrów — 24:25:45:00; 2960000 metrów — 24:30:45:00; 2970000 metrów — 24:35:45:00; 2980000 metrów — 24:40:45:00; 2990000 metrów — 24:45:45:00; 3000000 metrów — 24:50:45:00; 3010000 metrów — 24:55:45:00; 3020000 metrów — 25:00:45:00; 3030000 metrów — 25:05:45:00; 3040000 metrów — 25:10:45:00; 3050000 metrów — 25:15:45:00; 3060000 metrów — 25:20:45:00; 3070000 metrów — 25:25:45:00; 3080000 metrów — 25:30:45:00; 3090000 metrów — 25:35:45:00; 3100000 metrów — 25:40:45:00; 3110000 metrów — 25:45:45:00; 3120000 metrów — 25:50:45:00; 3130000 metrów — 25:55:45:00; 3140000 metrów — 26:00:45:00; 3150000 metrów — 26:05:45:00; 3160000 metrów — 26:10:45:00; 3170000 metrów — 26:15:45:00; 3180000 metrów — 26:20:45:00; 3190000 metrów — 26:25:45:00; 3200000 metrów — 26:30:45:00; 3210000 metrów — 26:35:45:00; 3220000 metrów — 26:40:45:00; 3230000 metrów — 26:45:45:00; 3240000 metrów — 26:50:45:00; 3250000 metrów — 26:55:45:00; 3260000 metrów — 27:00:45:00; 3270000 metrów — 27:05:45:00; 3280000 metrów — 27:10:45:00; 3290000 metrów — 27:15:45:00; 3300000 metrów — 27:20:45:00; 3310000 metrów — 27:25:45:00; 3320000 metrów — 27:30:45:00; 3330000 metrów — 27:35:45:00; 3340000 metrów — 27:40:45:00; 3350000 metrów — 27:45:45:00; 3360000 metrów — 27:50:45:00; 3370000 metrów — 27:55:45:00; 3380000 metrów — 28:00:45:00; 3390000 metrów — 28:05:45:00; 3400000 metrów — 28:10:45:00; 3410000 metrów — 28:15:45:00; 3420000 metrów — 28:20:45:00; 3430000 metrów — 28:25:45:00; 3440000 metrów — 28:30:45:00; 3450000 metrów — 28:35:45:00; 3460000 metrów — 28:40:45:00; 3470000 metrów — 28:45:45:00; 3480000 metrów — 28:50:45:00; 3490000 metrów — 28:55:45:00; 3500000 metrów — 29:00:45:00; 3510000 metrów — 29:05:45:00; 3520000 metrów — 29:10:45:00; 3530000 metrów — 29:15:45:00; 3540000 metrów — 29:20:45:00; 3550000 metrów — 29:25:45:00; 3560000 metrów — 29:30:45:00; 3570000 metrów — 29:35:45:00; 3580000 metrów — 29:40:45:00; 3590000 metrów — 29:45:45:00; 3600000 metrów — 29:50:45:00; 3610000 metrów — 29:55:45:00; 3620000 metrów — 30:00:45:00; 3630000 metrów — 30:05:45:00; 3640000 metrów — 30:10:45:00; 3650000 metrów — 30:15:45:00; 3660000 metrów — 30:20:45:00; 3670000 metrów — 30:25:45:00; 3680000 metrów — 30:30:45:00; 3690000 metrów — 30:35:45:00; 3700000 metrów — 30:40:45:00; 3710000 metrów — 30:45:45:00; 3720000 metrów — 30:50:45:00; 3730000 metrów — 30:55:45:00; 3740000 metrów — 31:00:45:00; 3750000 metrów — 31:05:45:00; 3760000 metrów — 31:10:45:00; 3770000 metrów — 31:15:45:00; 3780000 metrów — 31:20:45:00; 3790000 metrów — 31:25:45:00; 3800000 metrów — 31:30:45:00; 3810000 metrów — 31:35:45:00; 3820000 metrów — 31:40:45:00; 3830000 metrów — 31:45:45:00; 3840000 metrów — 31:50:45:00; 3850000 metrów — 31:55:45:00; 3860000 metrów — 32:00:45:00; 3870000 metrów — 32:05:45:00; 3880000 metrów — 32:10:45:00; 3890000 metrów — 32:15:45:00; 3900000 metrów — 32:20:45:00; 3910000 metrów — 32:25:45:00; 3920000 metrów — 32:30:45:00; 3930000 metrów — 32:35:45:00; 3940000 metrów — 32:40:45:00; 3950000 metrów — 32:45:45:00; 3960000 metrów — 32:50:45:00; 3970000 metrów — 32:55:45:00; 3980000 metrów — 33:00:45:00; 3990000 metrów — 33:05:45:00; 4000000 metrów — 33:10:45:00; 4010000 metrów — 33:15:45:00; 4020000 metrów — 33:20:45:00; 4030000 metrów — 33:25:45:00; 4040000 metrów — 33:30:45:00; 4050000 metrów — 33:35:45:00; 4060000 metrów — 33:40:45:00; 4070000 metrów — 33:45:45:00; 4080000 metrów — 33:50:45:00; 4090000 metrów — 33:55:45:00; 4100000 metrów — 34:00:45:00; 4110000 metrów — 34:05:45:00; 4120000 metrów — 34:10:45:00; 4130000 metrów — 34:15:45:00; 4140000 metrów — 34:20:45:00; 4150000 metrów — 34:25:45:00; 4160000 metrów — 34:30:45:00; 4170000 metrów — 34:35:45:00; 4180000 metrów — 34:40:45:00; 4190000 metrów — 34:45:45:00; 4200000 metrów — 34:50:45:00; 4210000 metrów — 34:55:45:00; 4220000 metrów — 35:00:45:00; 4230000 metrów — 35:05:45:00; 4240000 metrów — 35:10:45:00; 4250000 metrów — 35:15:45:00; 4260000 metrów — 35:20:45:00; 4270000 metrów — 35:25:45:00; 4280000 metrów — 35:30:45:00; 4290000 metrów — 35:35:45:00; 4300000 metrów — 35:40:45:00; 4310000 metrów — 35:45:45:00; 4320000 metrów — 35:50:45:00; 4330000 metrów — 35:55:45:00; 4340000 metrów — 36:00:45:00; 4350000 metrów — 36:05:45:00; 4360000 metrów — 36:10:45:00; 4370000 metrów — 36:15:45:00; 4380000 metrów — 36:20:45:00; 4390000 metrów — 36:25:45:00; 4400000 metrów — 36:30:45:00; 4410000 metrów — 36:35:45:00; 4420000 metrów — 36:40:45:00